

Sergiusz Sowiełow

"Słowo o pułku Igora" w polskim przekładzie Juliana Tuwima

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 45/4, 556-568

1954

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

II. M A T E R I A Ł Y I N O T A T K I

SERGIUSZ SOWIETOW

„SŁOWO O PUŁKU IGORA“ W POLSKIM PRZEKŁADZIE JULIANA TUWIMA

W dwóch wykładach, wygłoszonych w Paryżu 12 i 16 lutego 1841 r., Adam Mickiewicz szczegółowo analizował *Słowo o wyprawie [pułku] Igora*, cytując liczne przykłady ze staroruskiego zabytku. Uogólniając swoją analizę mówił:

Forma poematu o Igorze jest oryginalna: nie można go porównywać z epopeją grecką ani z poezją liryczną naszej doby. [...] Można powiedzieć, iż każdy wiersz tego utworu posłużył za temat poetom. [...] Wszystkie bowiem obrazy są tu zaczerpnięte z przyrody; charaktery są kreślone z natury i dopóki przyroda słowiańska nie ulegnie zmianie, poemat o Igorze będzie zawsze poczytywany za narodowy, a nawet zachowa piętno aktualności. [...] Współcześni poeci polscy i rosyjscy, Puszkin i Zaleski, używają ciągle wyrazów, czasem zwrotów, jakby wziętych ze *Słowa*. [...] [Poeta] wypowiada powszechne uczucia ludu słowiańskiego tych czasów: pragnienie posiadania silnego i potężnego, a przede wszystkim zjednoczonego państwa¹.

Słowa Mickiewicza uderzają głębookością i przenikliwością ideowo-artystycznej analizy największego zabytku staroruskiego piśmiennictwa. Ważne są one również i z innego względu: polski poeta, omawiając po raz pierwszy tak drobiazgowo *Słowo o pułku Igora*, przyczynił się do jego popularyzacji wśród szerokich kół inteligencji zachodniej Europy. Mickiewicz wystąpił na Zachodzie jako entuzjasta i propagator staroruskiej literatury.

Mickiewicz miał całkowitą rację, gdy mówił o wielkim wpływie *Słowa* na polską literaturę. O wpływie tym świadczy na przykład twórczość takich przedstawicieli rewolucyjnego romantyzmu, jak Juliusz Słowacki (*Beniowski*—w lirycznych dygresjach pieśni pierwszej, zwłaszcza w polemice z Bohdanem Zaleskim i w opisach przyrody, itp.) i Seweryn Goszczyński w rozprawie *Nowa epoka poezji polskiej* (1835), a także w specjalnym artykule witającym przekład *Słowa* pió-

¹ A. M i c k i e w i c z, *Literatura słowiańska*. Kurs pierwszy, półroczce pierwsze. Warszawa 1952, s. 173, 175, 176. Dzieła. Wydanie Narodowe. T. 8.

ra Augusta Bielowskiego². Do poetów pierwszej poł. XIX w., których poezja ze szczególną siłą nasycała się treścią, obrazami i stylem *Słowa*, należy wspomniany przez Adama Mickiewicza Bohdan Zaleski. Wreszcie wpływu *Słowa* na swoją twórczość doświadczyli tacy pisarze, jak August Bielowski (*Pieśń o Henryku Pobożnym*, 1839), Lucjan Siemieński (*Trąby w Dnieprze*), Teofil Lenartowicz (*Ze starych zbroic. Rytmy*, 1870), a z późniejszych: Stanisław Wyspiański i Stefan Żeromski³.

Pierwszym przekładem niepełnego tekstu *Słowa o pułku Igora* jest przekład z obcego języka, dokonany przez poetę-legionistę Cypriana Godebskiego (1765—1809)⁴, przypadający na rok 1806⁵. Fragmentarycznie tłumaczyli *Słowo*: historyk prawa Ignacy Benedykt Rakowiecki⁶, leksykograf Samuel Bogumił Linde⁷, poeta-romantyk Kazimierz Brodziński w *Rozprawie o elegii*, gdzie był zamieszczony dosłowny przekład fragmentu „płacz Jarosławny“⁸, i Lucjan Sie-

² Powszechny Pamiętnik Nauk i Umiejętności. T. 1. Kraków 1835.

³ А. Л. Каплан, „Слово о полку Игореве“ и польские писатели XIX—XX вв. Научный бюллетень Ленинградского Государственного ордена Ленина Университета. Ленинград 1946, nr 11—12, s. 74—78.

⁴ P. N. Berkow sądził, że C. Godebski przetłumaczył *Słowo* ze źródła niemieckiego. Zob. П. Н. Берков, *К библиографии западных изучений и переводов „Слова о полку Игореве“*. Труды ОДРЛ, т. 2, 1935, s. 152.—Tenże, *Переводы „Слова“ на западноевропейские языки*. Ученые записки Лен. Гос. Университета, вып. II, 1941, s. 323. — M. Jakóbić (Słowo o wyprawie Igora. Przełożył Julian Tuwim. Wrocław 1950, s. LXVI. Biblioteka Narodowa. Seria II, nr 50) wskazuje na francuski oryginał. — A. Obrębska-Jabłońska („Słowo o wyprawie Igora“ w przekładach polskich. Pamiętnik Literacki, XLIII, 1952, z. 1—2, s. 409 i n.) udowadnia, że Godebski korzystał ze źródła niemieckiego.

⁵ Zabawy Przyjemne i Pożyteczne, 1806, t. 5.

⁶ I. B. Rakowiecki, *Prawda Ruska, czyli Prawa W. Xięcia Jarosława Władymirowicza tudzież Traktaty Olga y Igora W. W. X. X. Kiiwskich z cesarzami greckimi y Mścistawa Dawidowicza X. Smoleńskiego z Rygą zawarte, których Texta obok z Polskiem tłumaczeniem poprzedza Rys historyczny zwyczajów, Obyczajów, Religii, Praw y Języka dawnych słowiańskich y słowiańsko-ruskich narodów*. T. 1. Warszawa 1820. T. 2. Warszawa 1822.

⁷ S. B. Linde, *Mikołaja Grecza „Rys historyczny literatury rosyjskiej“*. T. 1. Warszawa 1823, s. 78—80.

⁸ *Roczniki Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk*. T. 16. Warszawa [1823], s. 129—130.

mieński, który wydrukował w formie wierszowanej początkową partię staroruskiego zabytku ⁹.

Pierwszy całkowity przekład poetycki *Słowa o pułku Igora* należy do Augusta Bielowskiego. Ukazał się on w osobnym wydaniu w roku 1833 ¹⁰. Drugi całkowity przekład dokonany został przez Adama Stanisława Krasińskiego i ogłoszony w Petersburgu w roku 1856 ¹¹. Trzeci przekład, Bohdana Łepkiego, ukazał się w roku 1905 ¹². Jednakże tłumaczenie Augusta Bielowskiego, pomijając pewne braki, najlepiej oddawało tekst oryginału. Posiadało ono przy tym walory poetyckie, przewyższające znacznie tłumaczenia następców. Świadectwem tego może być fakt, że właśnie ten przekład został wydany powtórnie w 1906 r. przez Bohdana Łepkiego, który zaopatrzył go w słowo wstępne i objaśnienia.

Wreszcie w r. 1928 pojawił się przekład *Słowa o pułku Igora* należący do niedawno zmarłego wybitnego polskiego poety i tłumacza — Juliana Tuwima ¹³. Przekład ten, jak to odnotowała prasa radziecka, był najbardziej oryginalny i wyrazisty; poeta, korzystając z bogatego artystyczno-ekspresyjnego zasobu środków polskiego języka, potrafił pełniej od innych przekazać złożoność treści *Słowa o pułku Igora* i uczynić je dostępnym dla najszerszych warstw współczesnych czytelników polskich ¹⁴.

Julian Tuwim był utalentowanym tłumaczem. Spod jego pióra wyszedł także szereg przekładów innych dzieł klasyków rosyjskich i radzieckich. Rosyjska literatura pozwoliła mu zbliżyć się do przodującej rosyjskiej kultury odległych stuleci, jak i do radzieckiej rze-

⁹ Czasopismo Naukowe Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Lwów, VI, 1833, z. 2, s. 71—72.

¹⁰ *Wyprawa Igora na Połowców*. Poemat słowiański wydany przez Augustyna Bielowskiego. Lwów 1833.

¹¹ *Pieśń o pułku Igora*. Starosłowiański poemat z XII wieku. Przekład ks. Adama Stanisława Krasińskiego, kanonika katedry wileńskiej. Petersburg 1856.

¹² B. Łepki, *Słowo o pułku Igora*. Odbitka Sprawozdań Dyrekcji c. k. Gimnazjum św. Jacka. Kraków 1905.

¹³ *Słowo o wyprawie Igora*. Przełożył Julian Tuwim. Wstępem i objaśnieniami zaopatrzył Aleksander Brückner. Kraków 1928. Biblioteka Narodowa. Seria II, nr 50.

¹⁴ С. С. Советов, *Переводы „Слова о полку Игореве“ на польский язык*. Сборник работ студентов научных кружков факультета истории, языка и материальной культуры Ленинградского Государственного Университета. Л., май 1929, s. 36—42.

czywistości. W roku 1923 ukazał się jego przekład poematu Majakowskiego *Obłok w spodniach*¹⁵. Później, po wielkiej wojnie ojczyźnianej Julian Tuwim pisał: „I od razu, i już na zawsze skojarzył mi się Majakowski z Rewolucją Październikową“¹⁶. Szczególne miejsce w twórczości poetyckiej Juliana Tuwima zajmują przekłady z Puszkina: *Jeździec miedziany*¹⁷, fragmenty z *Eugeniusza Oniegina*. Przełożył on także niektóre wiersze liryczne Puszkina i Niekrasowa (*Współczesna oda*, *Trumienka* z cyklu *Na ulicy*, *Zapomniana wieś*, *W stolicach gwaro*, *Rozmyślenia przed podjazdem pałacu* i inne)¹⁸, a w ostatnich czasach przetłumaczył także *Komu się na Rusi dobrze dzieje*¹⁹. Wspnianym osiągnięciem Tuwima jest jego przekład *Mądremu biada* Gribojedowa²⁰.

Jest rzeczą znaną, jak bardzo dodatnio wpłynął na demokratyczne kręgi w Polsce, w okresie walk polskich patriotów z faszyzmem, przekład wiersza radzieckiego pisarza Swietłowa pt. *Grenada*. Nie jest przypadkiem również i to, że właśnie w latach Wielkiej Wojny Ojczyźnianej Julian Tuwim po raz drugi zabrał się do przekładu najstarszego zabytku rosyjskiej poezji — *Słowa o pułku Igora*, które odbiło w sobie bohaterską przeszłość narodu rosyjskiego.

Zestawienie dwóch redakcji przekładu świadczy o walce, jaką stoczył tłumacz dążąc do prawidłowego zrozumienia tekstu, do realistycznego przekazania staroruskiego zabytku. W porównaniu z pierwszą redakcją — następujące cechy charakteryzują redakcję drugą:

1. Dążność do prawidłowego zachowania treści tekstu, naczelnej idei *Słowa* (w całości i w szczegółach), do wyjaśnienia tak zwanych „miejsz ciemnych“. Na przykład:

¹⁵ W. Majakowski, *Obłok w spodniach*. Przełożył Julian Tuwim. Warszawa [w istocie: Lipsk] 1923.

¹⁶ J. Tuwim, *Majakowski po raz pierwszy*. *Odrodzenie*, VI, 1949, nr 45.

¹⁷ A. Puszkina, *Jeździec miedziany*. Opowieść petersburska. Przekład Juliana Tuwima. Studium [wstępne] Wacława Lednickiego. Warszawa (1932).

¹⁸ Zob. *Dwa wieki poezji rosyjskiej*. Antologia. Ułożyli i opracowali Mieczysław Jastrun i Seweryn Pollak. Posłowiem opatrzył Leon Gomolicki. Warszawa 1947. — Obecnie ukazał się trzytomowy zbiór tłumaczeń Tuwima pt. *Z rosyjskiego*. Wstępem opatrzył Seweryn Pollak. Warszawa 1954.

¹⁹ M. Niekrasowa, *Komu się na Rusi dobrze dzieje*. Przełożył Julian Tuwim. Warszawa 1953.

²⁰ A. Gribojedowa, *Mądremu biada*. Komedia wierszem w 4 aktach. Przełożył Julian Tuwim. Warszawa 1951.

a) Z opisu przewiezienia zwłok ojca:

С той же каялы Святополк укачал отца своего между венгерскими иноходцами ко святой Софии к Киеву²¹.

Fragment ten w pierwszej redakcji (1928) przełożył Julian Tuwim następująco:

A z tej łączki zielonej, z nad smutnej rzeki Kajały,
Kniaź Jaropek rodzica wiózł na węgierskich rumakach,
Syn wiózł zwłoki ojcowe do świętej Zofii w Kijowie. [s. 15]

W drugiej redakcji (1950)²² miejsce to brzmi następująco:

I z tej łąki zielonej, na węgierskich rumakach
Wiózł Swiatopek rodzica do Świętej Sofii w Kijowie. [s. 14—15]

Wariant ostatni bezspornie bliższy jest oryginałowi; nie ma w nim zbytecznej dłużyzny, jaka istniała w redakcji pierwszej; imię Jaropek zostało zamienione na Swiatopek — tak jak w starorusyjskim tekście. Co prawda autor nie oddał dokładnie obrazu całej ceremonii, a przede wszystkim tego, że ciało ojca Swiatopeka leżało na noszach, wiszących między końmi²³. August Bielowski w r. 1833 przełożył to następująco:

Z teje Kajały Swiatopolk wznioś ojca
I w licznej mężów ugarskich czeredzie
Ku Świętej Zofii do Kijewa wiedzie²⁴.

A Adam Stanisław Krasiński partię tę oddał jeszcze bardziej abstrakcyjnie:

A gdzie Kojala toczy nurt głęboki,
W ugarskich polach brzmi pieśń pogrzebowa;
Swiatopek ojca przeprowadza zwłoki
Do Świętej Zofii grobów do Kijowa²⁵.

²¹ А. С. Орлов, *Слово о полку Игореве*. 2-е доп. изд. АН СССР, 1946, s. 80 (w dalszych rozważaniach cytuje się właśnie to wydanie). Julian Tuwim w pierwszej redakcji posługiwał się tekstem opublikowanym w książce: В. Н. Перетц, *Слово о полку Игореве*, Киев 1926. W drugiej redakcji poeta korzystał przypuszczalnie z pierwszego wydania książki Орлова, ponieważ Marian Jakóbiec w przedmowie do drugiego wydania *Слова* powołuje się na tekst Орлова (*Слово о полку Игореве*. Изд. АН СССР, М.—Л. 1937).

²² *Слово о выprawie Igora*. Przełożył Julian Tuwim. Wstępem i objaśnieniami zaopatrzył Marian Jakóbiec. Wydanie 2 zmienione. Wrocław 1950. Biblioteka Narodowa. Seria II, nr 50.

²³ Staroruskie Полелѣя (повелѣя) w przekładzie Орлова — укачал.

²⁴ A. Bielowski, *op. cit.*, s. 16.

²⁵ Ks. A. S. Krasiński, *op. cit.*, s. 11.

W ten sposób Tuwim w drugiej redakcji oddał ów obraz znacznie bardziej wyraziście i realistycznie.

b) Z opowiadania o śnie Światosława:

Всю ночь с вечера бесови вороны граяли; у Плесньска в предградье были в расселинах змеи и понеслись к синему морю²⁶.

W pierwszej redakcji Tuwima czytamy:

„Całą noc siwe kruki krakały,
Kijowianie ku morzu w tumanie szli mgławym,
A pod Pleńskiem, gdzie rów, bagna stały“. [s. 23—24]

Miejsce to w drugiej redakcji znacznie zostało zmienione. Bliskie ono jest treści tekstu, tak jak się go czyta współcześnie:

„Nocą kruki krakały swe pieśni,
Pod Plesieńskiem, w podgórzu, były sanie jakoweś
I nad morze je niby zanieśli“²⁷. [s. 20]

Jeśli teraz miejsce to porówna się z poprzednimi przekładami, to różnica w rozumieniu tekstu okaże się ogromna. August Bielowski tłumaczył: „Od błoń Plesieńska ku debrzom K i s a n i a“ (podkreśl. — S. S.)²⁸, tj. jako imię własne, tak jak rozumiano to słowo w staroruskim zabytku (wg musinpuszkinowskiego tekstu). W 1905 r. Bohdan Łepki przekłada to miejsce następująco:

Słucham, oto chmary
Biesich wron, spadłszy w Plisnesku na błoniach
Tudzież obsiadłszy aż do Sanu jary,
Przez całą noc bez wytchnienia kraczą
I nie lecą ku morzu...²⁹

A zatem Tuwim w drugiej redakcji dąży do oddania staroruskiego tekstu możliwie jak najwierniej, jak najbardziej realistycznie, i w znacznej mierze odstępkuje od literackiej interpretacji pierwszej redakcji.

Przykładem zachowania całkowitej wierności w stosunku do oryginału, zarówno w pierwszej jak i w drugiej redakcji, może być opis

²⁶ А. С. Орлов, *op. cit.*, s. 82.

²⁷ Са́н (сань) — w przekładach z Biblii oznacza żmiję. Zob. А. С. Орлов, *op. cit.*, s. 117.

²⁸ А. Биеловский, *op. cit.*, s. 19.

²⁹ В. Лепки, *op. cit.*, Pieśń IX, s. 22.

kurskiej konnicy. Autor w redakcji drugiej, w porównaniu z pierwszą, nie poczynił tutaj żadnych istotnych poprawek.

2. Zamiana poszczególnych słów lub całych zwrotów, prowadząca do jaśniejszego rozumienia tekstu, do ocalenia kolorytu historycznego i pełniejszego wydobycia znaczenia słowa. Na przykład:

a) W pierwszej redakcji:

Po ziemi skakał wilkiem szarym... [s. 4]

W drugiej redakcji:

Po ziemi ganiał wilkiem szarym... [s. 4]

gdzie słowo ganiać jest znacznie wyrazistsze, lepiej oddaje bieg wilka, szybkość³⁰.

b) W pierwszej redakcji:

Który przed pułki kasożskimi... [s. 4]

W drugiej redakcji:

Który przed pułki czerkieskimi... [s. 4]

gdzie pojęcie czerkieski jest znacznie konkretniejsze i celniejsze niż kasożski³¹.

c) W pierwszej redakcji:

Szczerem polem jedzie za ruską ziemię. [s. 8]

W drugiej redakcji:

Szczerym polem jedzie przez ruską ziemię... [s. 8]

co znacznie bliższe jest staroruskiemu tekstowi:

И поехал [Igor] по чистому полю³².

d) W pierwszej redakcji:

A chorągiew, kopię srebrną i porporzec purpurowy... [s. 11]

³⁰ Czasowniki: skakać i ganiać są w obu redakcjach dodane do tekstu przez Tuwima. Oryginał w tym miejscu brzmi jeszcze zwięźlej: „Ведь боян вещей, если хотел кому сложить песнь, то растекался мыслью по дереву, серым волком по земле, сизым орлом под облаками“. Zob. A. C. Орлов, *op. cit.*, s. 78.

³¹ Kasozi — staroruska nazwa Czerkiesów, odpowiadająca osetyńskiemu käsag. Zob. A. C. Орлов, *op. cit.*, s. 90.

³² A. C. Орлов, *op. cit.*, s. 79.

W drugiej redakcji:

A chorągiew białośnieżna i proporzec purpurowy,
Buńczuk krasny, drzewce w srebrze... [s. 10]

Epitet białośnieżna przy słowie chorągiew bardziej wiernie oddaje sens oryginału:

Красный стяг с белой хоругвью, красная челка на серебряном древке³³.

e) Wreszcie należy przytoczyć i takie przykłady, gdzie tłumacz dążąc do jak największej wierności zastępuje długą partię dwoma wierszami:

W pierwszej redakcji:

O, lutości! O, nędzo! O, jeku!
Rozpanoszył się mściwy pohaniec!
Pod brzemieniem się ziemia ugina;
W grodach smętek, radość uleciała,
Niewesoła nam, bracia, godzina,
Niewesoła godzina nastąpiła! [s. 22]

Ten rozwlekły, patetyczny wylew uczuć z powodu uwięzienia Igora nie odpowiada treściwemu, opisowemu tekstowi oryginału, przenikniętemu uczuciem głębokiego żalu z powodu zaszłych wypadków:

Уныли у городов стены и веселье поникло³⁴.

Julian Tuwim postąpił jak najbardziej słusznie, zmieniając w drugiej redakcji swój przekład, czyniąc opis tego obrazu bardziej spokojnym, epickim i zwartym:

Niewesoła nastąpiła godzina,
Radość znikła, w grodach pustka głucha. [s. 19]

3. Dążność do bardziej dobitnego i wyrazistego obrazowania przy przekazywaniu oryginału. Na przykład:

a) W redakcji pierwszej:

Bieży Gza wilczykiem szarem, Konczak za nim gna zdyszany,
Nad Don wielki, Don szeroki, pędzą z wojskiem wściekłe
chany. [s. 11]

³³ Tamże, s. 80.

³⁴ Tamże, s. 82.

W drugiej redakcji miejsce to dźwięczy bardziej wyraziście, jest bliższe oryginałowi:

Bieży Konczak, tropy kładzie
Przez obszary,
Gza pomyka ku Donowi
Wilkiem szarym. [s. 11]

co całkowicie odpowiada tekstowi ruskiemu:

Гзак бежит серым волком, Кончак ему след прокладывает к Дону великому³⁵.

b) W pierwszej redakcji:

I otrąbił [Oleg] wyprawę w tmutorokańskim
grodziszczu. [s. 14]

W drugiej redakcji:

W złote strzemie wstępował w tmutorokańskim
grodziszczu. [s. 14]

Odpowiada to w pełni oryginałowi:

Срупает [Oleg] в золотое стремя в городе Тьмуторокани³⁶.

c) W pierwszej redakcji:

Ejże ty Wsewołodzie, wielki książę, nie gonić
Myślą tobie za bratem, a tronu ojców bronić!
Rozchlustaj Wołgę wiosły i stań w bitewne szranki,
Po tynfie wtedy jeńce, po groszu będą branki! [s. 28]

W tym zwróceniu się do kniazia Wsiewołoda, według zrozumienia tłumacza, staroruski poeta jak gdyby nakazuje kniaziewi uczynić to a to — stąd wyraziste użycie intonacji rozkazującej. W rzeczywistości w ruskim tekście dźwięczy odmienna intonacja, wyrażająca całkiem inną ideę, a mianowicie: z początku mamy intonację pytającą z odcieniem zdziwienia, która następnie przechodzi w twierdzącą. Mówi ona o sile i potędze Wsiewołoda:

³⁵ *Tamże*, s. 80.

³⁶ *Tamże*, s. 80.

Великий князь Всеволод! [неужели] и мыслью тебе не перелететь издалека, отцов золотой престол посторожить? Ведь ты можешь Волгу расплескать веслами, а Дон шлемами вычерпать. Если бы ты был [здесь], то была бы невольница по ногате, а раб по резани³⁷.

Ów składniowy kontur oddaje narastanie patriotycznych uczuć staroruskiego poety. Julian Tuwim ma całkowitą słuszność, kiedy w drugiej redakcji prostuje omyłkowe rozumienie tekstu ruskiego w redakcji poprzedniej. Tym samym czyni swój przekład znacznie bardziej wyrazistym pod względem układu intonacyjnego i adekwatności w sensie ideowym. Tuwim pisze:

Ejże, ty, Wsiewołodzie! Nie czas-li, byś podążył
Bronić ojców stolicy? Toć mocen jesteś,
książe,
Don szłomami wyczerpać, Wołgę wiosły rozkropić,
Po groszu wtedy branki, po tynfie będą chłopci! [s. 24]

Przykład ten świadczy, jak autor-tłumacz w każdym poszczególnym wypadku głęboko wnika w sposoby wyrażenia dynamiki uczuć i nastrojów południoworuskiego poety, jak realistycznie przekazuje ideową treść zabytku, nawet w jego intonacyjnym modelowaniu. Przy tym, oddając rosyjskie znaczenie słowa раб (staroruskie кощей) słowem chłopci (w drugiej redakcji), tłumacz podkreśla charakter społeczny połowieckich jeńców, których mógłby pojmać książę Wsiewołod. I to niewątpliwie wzbogaca obraz omawianego fragmentu.

4. Dążenie do pozbycia się przesady w przekazywaniu niektórych miejsc emocjonalnych, powstałej na skutek nadmiaru powtórzeń, wykrzykników, nazbyt podkreślanej, rażącej i sztucznie realizowanej ekspresji, nie odpowiadającej oryginałowi. Na przykład:

a) W pierwszej redakcji czytamy:

Szum szumi gdzieś, dzwon dzwoni gdzieś,
Co mi przed jutrznią szumi, dzwoni?
To Igor kneż, to Igor kneż
Nawraca pułki, palem goni.
Ach, bo mu żal, ach, bo mu żal
Miłego brata Wsewołoda... [s. 16]

To nadmierne nagromadzenie połączeń słownych, sztuczna, kłamliwie patetyczna, z odcieniem deklamacji nastrojowość zgoła nie odpowiadały dramatycznemu nastrojowi staroruskiego poety:

³⁷ Tamże, s. 83. Ногата, резань — nazwy drobnych monet będących wówczas w obiegu. Zob. A. C. Орлов, *op. cit.*, s. 124.

Что [это] мне шумит, что мне звенит издалека рано перед зорями?
Игорь полки оборачивает: жалко ему милого брата Всеволода³⁸.

Jest tutaj i liryczno-dramatyczny patos, wyrażony intonacją pytającą, i epicki obraz: zbieranie się Igora na wyprawę; jest wreszcie osobiste uczucie do brata, które poeta opisał tak prosto i serdecznie. W tym zwartym połączeniu trzech różnych momentów stylistycznych znalazły swoje realistyczne odbicie gorące uczucia lęku i miłości, których doświadczał staroruski poeta.

Polski poeta tak właśnie zrozumiał tekst oryginału i przetłumaczył go w drugiej redakcji głęboko realistycznie:

Co mi tam w dali szumi, dzwoni?
Chrzest oręża? Tętent koni?
Przed jutrzenką, na nowe boje
Nawraca Igor pułki swoje,
Z odsieczą śpieszy wojewoda,
Bo żal mu brata Wsiewołoda. [s. 16]

b) W pierwszej redakcji czytamy:

A Igor — s z a s t! — białym norem do wody.
A Igor — h y c! — gronostajem w szuwarzy... [s. 38]

W tym fragmencie obrazu ucieczki Igora z niewoli Julian Tuwim oddał dynamikę i szybkość za pomocą pewnych impresjonistycznych chwytów. W drugiej redakcji to samo miejsce przekazane jest zupełnie inaczej:

A Igor — białym nurem do wody,
Gronostajem w nadbrzeżne szuwarzy... [s. 35]

Takie ujęcie odpowiada epickiemu obrazowi oryginału:

А Игорь князь поскакал горностаем к тростнику и белым гоголем
[пал] на воду³⁹.

Podobnych przykładów, przy zestawieniu pierwszej redakcji z drugą, można by było przytoczyć wiele. Nie oznacza to jednakże, że polski poeta wyrzekł się szeregu takich środków poetyckich, które były charakterystyczne dla stylu staroruskiego zabytku, związanego ze stylem rosyjskiej mowy ludowej, jak na przykład powtórzenia („Wietrze! Wietrze! Czemu wiejesz tak groźnie?”)⁴⁰, aliteracje sta-

³⁸ *Tamże*, s. 81.

³⁹ *Tamże*, s. 86.

⁴⁰ *Słowo* w przekładzie Tuwima, wyd. 2, s. 34 (zob. przypis 22).

nowiące słowno-muzyczną instrumentację tekstu („Trąby trąbią w murach Nowogrodu“) ⁴¹, gra synonimów i tautologiczne chwytły, spotykane zazwyczaj w pieśniach ludowych („Od żalu-troski“; „Idą płaczki, żony-żałobnice“; „mieczem-obosieczem“ itp.) ⁴², wykorzystanie pieśniowego refrenu (np. płaczu Jarosławny), lub wreszcie zachowanie metaforyczności zabytku:

Так, одиноко выронил [он] жемчужную душу из храброго тела через золотое ожерелье⁴³.

U Tuwima w redakcji drugiej:

Więc samotnie-żeś z ciała chrobrego
Rzucił śmierci skroś naszyjnik złoty,
Diamentową swą duszę w męczeństwie... [s. 29]

Wszystkie te momenty w drugiej redakcji znalazły sobie właściwe miejsce, odzwierciedlając styl oryginału. Nie są one tłumaczone zbyt dowolnie przez polskiego poetę, jak to miało miejsce w pierwszej redakcji przekładu. „*Słowo o pułku Igora* — wskazuje A. S. Orłow — jest utworem przeważnie retorycznym. Świadczy o tym jego nasycenie obrazowymi metaforami, jego symbolizm i hiperboliczność wyrażenia“ ⁴⁴. A w innym znów miejscu mówi: „Powieść-kronika w sposób zasadniczy odróżnia się od *Słowa* przesyczonego liryczną pasją i wyrażonego za pomocą metafor i symboli, językiem pełnym rytmu i muzyki“ ⁴⁵. Te właśnie cechy charakterystyczne staroruskiego zabytku polski poeta pragnął oddać za pomocą realistycznej interpretacji wymienionych fragmentów. W związku z tym można by było wskazać wielką ilość takich miejsc, gdzie poeta pracował nad składnią i stylem poetyckim swego przekładu, chcąc uzyskać większą jasność i prostotę wyrazu.

5. Dążność do oczyszczenia swego przekładu — celem wyjaśnienia jakiegoś obrazu lub pojęcia — od wszelkich dodatkowych wyrażen,

⁴¹ *Tamże*, s. 7.

⁴² *Tamże*, s. 16, 17, 18.

⁴³ A. C. Орлов, *op. cit.*, s. 84.

⁴⁴ *Tamże*, s. 42.

⁴⁵ *Tamże*, s. 22. Zob. o stylu *Słowa*: Д. С. Лихачев, „Слово о полку Игореве“. Историко-литературный очерк. Изд. АН СССР. М. — Л. 1950, s. 136—144. — И. П. Еремин, „Слово о полку Игореве“, как памятник политического красноречия в Киевской Руси. W tomie: *Слово о полку Игореве*. Сборник исследований и статей. Изд. АН СССР. М. — Л. 1950, s. 93—122.

a nawet całych zdań, których nie było w oryginale, a które znalazły się w pierwszej redakcji. Na przykład:

W redakcji pierwszej:

Albo tak byś piał, Welesa wnuku,
O, ty wieszczu z pasterskiego rodu... [s. 7]

W redakcji drugiej czytamy:

Albo tak zaśpiewać by przystało
O, Bojanie, z Welesa rodu... [s. 7]

Ostatnia interpretacja całkowicie odpowiada oryginałowi:

Или [так бы] воспеть, [о] вещей Боян, Велесов внук⁴⁶.

W drugiej redakcji przekładu wszystkie wskazane cechy, stanowiące określony system, pokazują nam, jak trudną drogę walki o realistyczne oddanie treści staroruskiego tekstu przeszedł Julian Tuwim, jaką ogromną pracę wykonał nad językiem i stylem swego nowego przekładu, dążąc do bardziej wiernego przekazania w swej ojczystej mowie tego wielkiego dzieła ruskiego poety z XII wieku. Jest to rzeczywiście wspaniały wkład do sprawy umocnienia przyjaźni między radzieckim i polskim narodem⁴⁷.

Tłum. Tymoteusz Karpowicz

Przekład z wydawnictwa „Труды Отдела Древнерусской Литературы“.
Т. 10. Изд. АН СССР. М.—Л 1954. s. 260—268.

⁴⁶ А. С. Орлов, *op. cit.*, s. 79.

⁴⁷ Zob. opublikowany w ostatnich latach interesujący artykuł A. Obrębskiej-Jabłońskiej (por. przypis 4).